

Oświadczenie Prezydium Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego - "O zastraszaniu Słowian praworządnością wątpliwego pochodzenia"

Międzynarodową słowiańską społeczność niepokoi nasilający się w ostatnich latach wzrost wątpliwej „praworządności” ze strony Północno--Atlantyckiego bloku państw, uzurpujących sobie w sposób jednostronny, wraz z USA prawo nieomylnych sędziów -- arbitrów porządku światowego.

Swoje jednostronne rozumienie demokracji i wartości ogólnoludzkich, państwa te i ich partnerzy w postaci znanych organizacji międzynarodowych, narzucają praktycznie na wszystkich kontynentach w najbardziej niehumanitarny sposób. Takich faktów jest bardzo wiele. Wśród nich także rozbięcie na części byłej Federalnej Republiki Jugosławii i ataki bombowo--rakietowe z zastosowaniem zabronionej amunicji przeciwko pokojowej ludności Serbii i innych krajów. To także wojna przeciwko Irakowi, prowokowanie zbrojnych konfliktów wewnątrz szeregu innych krajów arabskich z towarzyszącą interwencją oddziałów NATO i innych najemników.

Na ogół, zaczynają się te wszystkie negatywne operacje z inicjatywy USA, pod pozorem walki z tak zwanym terroryzmem albo zapobiegania mu, na podstawie fałszywych argumentów.

Kończą się one masową śmiercią niewinnych dzieci i spokojnych obywateli, zniszczeniem i grabieżą wielu narodowych kulturalnych i historycznych pomników, muzeów i innych ważnych obiektów.

W Iraku poszukiwano i nie znaleziono, nie istniejącej broni atomowej, dokonano pastwienia się nad krajem i prawowitym przywódcą suwerennego państwa Sadamem Huseinem.

Od tego czasu, przy milczącej zgodzie ONZ i jej Rady Bezpieczeństwa podobne napaści permanentnie dokonywane są w stosunku do innych krajów. Motyw zawsze ten sam; stan tak

zwanej „demokracji”, który nie odpowiada kryteriom możliwych tego świata -- przywódców USA i NATO. W gruncie rzeczy, co od dawna już widoczne jest dla światowej postępowej społeczności, prawdziwe przyczyny agresji przeciw „inaczej myślącym” narodom i ich przywódcom polegają absolutnie na czym innym.

To życzenie przywódców samozwańczego „rządu” światowego, aby w sposób przestępczy zawładnąć cudzymi bogactwami -- ropą i innymi użytecznymi kopalinami suwerennych państw, szczególnie tych, w których kierownictwo polityczne nie godzi się na oszukańczą ugodę, nie przyjmuje polityki dyktatu, narzucania poniżających dla kraju standardów życia.

Prezydium Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego jest bardzo oburzone kolejną akcją tych tak zwanych „obrońców demokracji”, w wyniku której w kazamatach Haskiego Trybunału znalazł się serbski generał Radko Mladicz. NATO z góry obwiniło go za to, że wypełnił on swój wojskowy obowiązek wobec kraju. Jak wiadomo, za głowę tego generała wyznaczona została nagroda 10 mln. euro, a jego wydanie do Hagi było głównym warunkiem przyjęcia Serbii do UE. Wszystko to nie ma nic wspólnego z moralnością i sprawiedliwością, co więcej wywołuje skojarzenia z hitlerowskim faszyzmem.

Trudno nie zgodzić się z wypowiedzią Radko Mladicza o tym, że Haski Trybunał to sąd, utworzony po to, żeby zwalić na Serbów wszelką winę za przelew krwi na Bałkanach. Dlatego słuszne było także jego inne oświadczenie, że w Hadze stawia się on wtedy, kiedy „przyjadą dobrowolnie ci generałowie, którzy walczyli w Wietnamie i bombardowali Jugosławię.”

Przeciwko aresztowaniu Radko Mladicza występują wielotysięczne zgromadzenia Serbów, znających go jako patriotę swojej Ojczyzny. Słowiańskie organizacje społeczne w całym świecie solidaryzują się ze swoimi braćmi Słowianami -- serbskimi patriotami.

Nie może być sprawiedliwy taki sąd międzynarodowy, którego legalność podważana jest w wielu krajach. Ani Rada Bezpieczeństwa, ani inne struktury nie mogą zastępować Organizacji Narodów Zjednoczonych i lekceważyć ogólnie przyjęte normy prawa międzynarodowego. Przez lata istnienia Trybunału Haskiego wyraźnie zaznaczyły się jego tendencyjność i nie obiektywność. Świadczą o tym publikacje znanych prawników, obrońców prawa i międzynarodowych obserwatorów.

Zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych wypracowywane były wspólnym wysiłkiem przez wiele dziesięcioleci w wyniku trudnych kompromisów, aby utwierdzić ogólny pokój i porozumienie na planecie. Sprzyjało temu utworzenie w 1945 roku Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jednakże polityka obecnych „twórców pokoju” ma niestety całkowicie przeciwne cele. Należy zauważyć, że lekceważenie przez pretendenta do światowego panowania prawa międzynarodowego, narzucanie siłą swoich reguł i standardów innym państwom nie pozostaje obojętne także dla nich samych. W ten sposób rodzi się nieufność do krajów NATO i USA, a także w konsekwencji narodowego odwetu z powodu tej agresji giną też tysiącami okupanci krajów Paktu.

Ponadto w ostatnim czasie, w sposób bardziej lub mniej widoczny nieprzyjacielskie działania możliwych tego świata znowu przejawiają się w stosunku do państw słowiańskich. Wiele ośrodków analitycznych dochodzi do podobnych wniosków, że „siły anty słowiańskie próbują zmusić Słowian do dobrowolnego zrzeczenia się obrony interesów własnych narodów i państw i bez jakiegokolwiek sprzeciwu oddania się w niewolę tajnych i jawnych anty słowiańskich okupantów.”

Przez przykład rozprawy z serbskimi patriotami próbują oni zastraszyć przywództwo Republiki Białoruś. To, że nie udało się siłą rzucić na kolana białoruskiego narodu w latach hitlerowskiej okupacji, nie udało się złamać niepokornego słowiańskiego ducha przez niemieckich faszystów, teraz próbuje się zrealizować wobec Białorusi za pomocą ekonomicznej i politycznej blokady ze strony krajów UE. Przecież to całkiem oczywiste, że na rynku międzynarodowym mogą konkurować towary białoruskie, wyprodukowane bez recept, „podpowiedzi” i warunków, dyktowanych przez Bank Światowy, MFW i inne międzynarodowe struktury. Komuś się to jednak nie podoba.

Prezydium Międzynarodowego Komitetu Słowiańskiego uważa za konieczne uprzedzić światową społeczność o niebezpieczeństwie, które jutro może dotknąć każdego, jeśli nie zadba o to dzisiaj. Przede wszystkim ONZ powinien stać na straży interesów i bezpieczeństwa narodów całego świata, wszystkich państw, a nie wybiórczo.

Powinnością każdego uczciwego człowieka w kraju słowiańskim i w diasporze jest przejawiać solidarność ze swoimi braćmi -- Słowianami, w obronie prawowitych interesów i swobód. Przypomnijmy ambasadorom krajów UE o takich dokumentach prawa międzynarodowego, jak Międzynarodowy pakt o prawach obywatelskich i politycznych, Ogólna deklaracja praw człowieka, Deklaracja o zasadach prawa międzynarodowego, Międzynarodowy pakt o prawach ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych, a także o tym, że Słowianie, kraje słowiańskie są pełnoprawnymi i równoprawnymi podmiotami prawa międzynarodowego. Słowianie, szanując

wszystkie narody świata, mają prawo liczyć na szacunek wobec nich, ich tradycji i stylowi życia.

Mikołaj Fiodorowicz Ławrynienko
Przewodniczący Międzynarodowego Związku Organizacji Obywatelskich
„Międzynarodowy Komitet Słowiański”

Kijów, 18 czerwca 2011 roku